



RZECZPOSPOLITA POLSKA
Rzecznik Praw Obywatelskich

Janusz KOCHANOWSKI

RPO-624263-II/09/PS

00-090 Warszawa Tel centr. 0-22 551 77 00
Al. Solidarności 77 Fax 0-22 827 64 53

Warszawa, 28/09/2009

Pan
Andrzej Czuma
Minister Sprawiedliwości -
Prokurator Generalny
Warszawa

Łukasz Ławonj Ławonj Ławonj

Zwrócił się do mnie poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, Pan Jan Widacki wskazując na nieprawidłowości, do jakich w jego ocenie dochodzi w związku z prowadzeniem na terenie aresztów śledczych i zakładów karnych działań operacyjno rozpoznawczych.

Podniósł w szczególności, iż obrońcy występujący w sprawach karnych sygnalizują o niepokojących faktach nieformalnego oddziaływania na osoby osadzone zmierzającego do uzyskania od nich określonych zeznań lub wyjaśnień. Jako przykłady tego rodzaju oddziaływań podał dysponowanie przez więźniów telefonami komórkowymi, za pomocą których mogą się oni kontaktować z policją lub prokuraturą. Ponadto zdarzają się przypadki widzeń z osadzonymi nieodnotowane w odpowiedniej dokumentacji jednostek penitencjarnych a także poza zakładami karnymi lub aresztami śledczymi. W ocenie Pana Posła może to świadczyć o tym, że niektórzy funkcjonariusze Służby Więziennej są tajnym współpracownikami służb niepodlegających Panu Ministrowi. Pan Poseł kwestionuje także regulowanie prowadzenia czynności operacyjno- rozpoznawczych na terenie aresztów śledczych i zakładów karnych jedynie poprzez ściśle tajne pismo Dyrektora Generalnego Służby Więziennej nr ZDP 00-50/07 z dnia 29 marca 2006 r.

W sprawie powyższej zwróciłem się o wyjaśnienia do Dyrektora Generalnego Służby Więziennej.

W udzielonej mi odpowiedzi Dyrektor Generalny SW powiadomił mnie, iż działania operacyjno - rozpoznawcze służb niepodlegających Ministrowi Sprawiedliwości na terenie jednostek organizacyjnych Służby Więziennej prowadzone są na podstawie ustaw regulujących działalności tych służb oraz powołanego wyżej

ściśle tajnego pisma Dyrektora Generalnego SW. W ocenie Dyrektora treść tego pisma jest zgodna z obowiązującym porządkiem prawnym.

Odnosząc się do poszczególnych kwestii poruszonych przez Pana Posła Jana Widackiego w powołanej odpowiedzi stwierdzono, co następuje:

Wszelkie widzenia osób tymczasowo aresztowanych, w tym także z funkcjonariuszami Policji lub innych służb odbywają się po uzyskaniu stosownej zgody organu dysponującego i są odnotowywane w dokumentacji osobowej osadzonego.

Podobnie, odnotowuje się w odpowiedniej dokumentacji widzenia skazanych.

Ponadto, osoby tymczasowo aresztowane i skazane nie mogą posiadać podczas pobytu w zakładzie karnym lub areszcie śledczym telefonu komórkowego. Służba Więzienna podejmuje odpowiednie działania mające na celu niedopuszczenie do nielegalnego posiadania przez osadzonych tego rodzaju urządzeń. W uzasadnionych przypadkach dyrektor zakładu może jednak zezwolić skazanemu na kontakt z rodziną lub innymi osobami bliskimi za pomocą innego urządzenia niż samoinkasujący aparat telefoniczny.

Dyrektor Generalny wskazał jednocześnie, iż nie sposób jest odnieść się do stwierdzenia, że niektórzy funkcjonariusze Służby Więziennej są jednocześnie tajnymi współpracownikami służb niepodległych Ministrowi Sprawiedliwości. Podkreślił jednocześnie, iż każde stwierdzone przewinienie funkcjonariuszy - jak na przykład nielegalne udostępnienie osadzonemu telefonu komórkowego - jest przedmiotem wewnętrznego postępowania wyjaśniającego oraz zawiadomień składanych do prokuratury.

W mojej ocenie przytoczone wyjaśnienia nie są w pełni przekonujące.

Wątpliwość moją wzbudza przede wszystkim regulowanie prowadzenia działań operacyjno - rozpoznawczych na terenie aresztów śledczych i zakładów karnych pismem Dyrektora Generalnego Służby Więziennej.

Stwierdzić bowiem należy przede wszystkim, iż obowiązujące przepisy nie wykluczają możliwości prowadzenia czynności o charakterze operacyjno - rozpoznawczym przez właściwe, uprawnione do tego służby na terenie jednostek penitencjarnych. Czynności takie winny być prowadzone, co zresztą podkreśla Dyrektor Generalny Służby Więziennej w swoim piśmie, w oparciu o przepisy dotyczące poszczególnych służb. Specyfika jednostek penitencjarnych może jednak przemawiać za wprowadzeniem szczególnych uregulowań tej materii na ich terenie. Nie wydaje się jednak właściwe dokonanie takiej regulacji poprzez pismo Dyrektora Generalnego SW, w szczególności o charakterze tajnym. W każdym razie niewątpliwie jest, że instrukcjami zawartymi w tego rodzaju piśmie nie można byłoby wprowadzić żadnych

modyfikacji w przepisach zawartych w Kodeksie karnym wykonawczym i regulaminach wykonywania kary pozbawienia wolności i tymczasowego aresztowania oraz innych normach rangi ustawy lub rozporządzenia.

Wydaje się ponadto niedopuszczalne, aby - o ile sytuacje takie mają miejsce - funkcjonariusze Służby Więziennej bez wiedzy swych przełożonych prowadzili - jako tajni współpracownicy odpowiednich służb, bez aprobaty swych zwierzchników w strukturach Służby Więziennej - czynności operacyjno rozpoznawcze w zakładach karnych lub aresztach śledczych.

W mojej ocenie wydaje się zatem wskazane zbadanie poruszonego problemu, w szczególności poprzez ustalenie, czy zasadnym jest, aby działania operacyjno - rozpoznawcze były prowadzone na terenie zakładów karnych i aresztów śledczych w oparciu o niejawnie pismo Dyrektora Generalnego Służby Więziennej. Przeanalizowania wymaga także treść tego pisma w celu ustalenia, czy zawarte w nim polecenia nie stoją w sprzeczności z przepisami ustaw i rozporządzeń regulujących wykonywanie kary pozbawienia wolności i tymczasowego aresztowania jak również funkcjonowanie jednostek penitencjarnych.

W związku z powyższym zwracam się z uprzejmą prośbą do Pana Ministra o zajęcie stanowiska wobec przedstawionego zagadnienia oraz o poinformowanie mnie o poczynionych ustaleniach i ewentualnie podjętych działaniach.

*Łeukojagowa
penitencjarny*